

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 grudnia 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jacek Nowicki
Sędziowie:	SA Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga SA Ewa Staniszevska (spr.)
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2012 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

przeciwko B. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 18 czerwca 2012 r., sygn. akt IX GC 23/11

1. zmienia zaskarżony wyrok i:

a) **oddala powództwo;**

b) **zasądza od powódki na rzecz pozwanej 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**

2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej 11.307 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

/-/ E. Staniszevska /-/ J. Nowicki /-/ M. Mazurkiewicz-Talaga

I A Ca 1002/12

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. G. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...), kwoty 172.132 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem naprawienia szkody wynikłej z niewykonania przez pozwaną umowy z dnia 24 marca 2010r.

o uszycie odzieży. Powód wyjaśnił, że dochodzona kwota stanowi równowartość

w złotych polskich 378.648 koron duńskich, którą to kwotą został obciążony przez swojego kontrahenta z powodu niewykonania umowy łączącej go z firmą (...) z siedzibą w Dani.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa kwestionując fakt poniesienia szkody tak co do zasady, jak i wysokości. Nadto podniosła, że uszyła odzież zgodnie z umową, jednak nie została ona wydana z powodu odmowy przez powoda zaoferowania świadczenia wzajemnego oraz zwrotu obciążających go kosztów usunięcia wad.

Wyrokiem z dnia 18 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanej na rzecz powoda 172.132 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 13 stycznia 2011r. oraz zwrot kosztów procesu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd powołał się na następujące ustalenia i wnioski prawne.

W dniu 24 marca 2010r. strony zawarły umowę kooperacyjną, na mocy której pozwana zobowiązała się do szycia dla powoda odzieży z materiałów powierzonych, według dokumentacji dostarczonej dokumentacji. Strony ustaliły, że określona w zamówieniu produkcyjnym cena jednostkowa ma charakter wynagrodzenia ryczałtowego.

Zgodnie z § 2 pkt 2 umowy powód uzyskał prawo kontroli jakości szytych przez pozwaną wyrobów oraz postępu prac w każdej fazie produkcji.

Strony ustaliły też, iż zapłata wynagrodzenia nastąpi w terminie 30 dni od daty dostarczenia faktury, nie wcześniej jednak niż w ciągu 14 dni od daty zapłaty należności przez ostatecznego odbiorcę.

W związku z zawartą umową powód wydał pozwanej w dniach 13 maja 2010r., 14 maja 2010r., 18 maja 2010r. i 24 maja 2010r. materiały niezbędne do uszycia zamówionej odzieży.

W ramach wykonywanych prac pozwana gotowe wyroby, uszyte w firmie

w S. i B., wysyłała do farbiarni, a po ich powrocie miały być poddane końcowej obróbce, obejmującej przyszycie guzików, wyprasowanie

i spakowanie towaru.

W trakcie wykonywania prac strony uzgodniły, że termin wydania uszytych ubrań zostanie przesunięty o 8 dni tj. z dnia 10 czerwca 2010r. na dzień 18 czerwca 2010r.

Pozwana podnosiła, iż w uszytych przez nią ubraniach występują wady, za powstanie których odpowiedzialność ponosi wybrana przez powoda farbiarnia. Pozwana informowała, iż może wady usunąć, przy czym koszt takich działań wyniesie 3.808 zł.

W odpowiedzi powód wskazywał, że problem wad dotyczy tylko jednego modelu i nie uprawnia to pozwanej do zatrzymania całej produkcji i zaproponował jednocześnie, że zapłaci za wykonane poprawki, ale jedynie tych egzemplarzy, które uszkodzone zostały w farbiarni, a nie z winy samej pozwanej.

W dniu 18 czerwca 2010r. pracownicy powoda: Z. K., M. W. (1) i J. M. udali się do zakładu produkcyjnego pozwanej po odbiór produkcji. Kierownik zakładu odmówiła pokazania towaru i odpowiedzi na pytania,

a R. J. (1) w rozmowie telefonicznej nakazał im opuszczenie terenu zakładu, grożąc wezwaniem policji. Jednocześnie wskazał, że wydanie towaru możliwe będzie po uregulowaniu przez powoda płatności wobec pozwanej.

Pozwana, ani w dniu 18 czerwca 2010r., ani w okresie późniejszym, nie wydała powodowi zamówionych ubrań, ani nie zwróciła powierzonego jej materiału. Jednocześnie w piśmie z dnia 17 czerwca 2010r. pozwana zastrzegła, iż wydanie towaru będzie możliwe po uprzednim uregulowaniu przez powoda wszystkich płatności, to jest kwoty 76.552,78 zł, wynikającej z faktur nr (...) na kwotę 11.875,97 zł, 29/10/K na kwotę 23.511,14 zł oraz 31/10/K na kwotę 41.165,67 zł.

Za wykonanie przedmiotowego zlecenia uszycia bluzek i sukienek pozwana wystawiła na rzecz powoda w dniu 17 czerwca 2010r. fakturę (...) na kwotę 41.165,67 zł, z terminem płatności 17 czerwca 2010r.

W związku z realizacją poprzednich zleceń pozwana wystawiła na rzecz powoda fakturę (...)/K z dnia 27 maja 2010r. na kwotę 12.310,34 zł z terminem płatności 26 czerwca 2010r. oraz fakturę (...) z dnia 11 czerwca 2010r. na kwotę 23.511,14 zł

z terminem płatności 12 lipca 2010r.

W związku z nieotrzymaniem od pozwanej zamówionego towaru, powód nie wykonał swojego zobowiązania wobec (...) z siedzibą w Danii, który był odbiorcą spornej odzieży. W związku z powyższym (...) z siedzibą

w Danii obciążył powoda kwotą 378.648 koron duńskich. Kwota ta została uregulowana przez powoda, poprzez kompensatę wzajemnych należności.

Sąd uznał, że strony łączyła umowa o dzieło. W myśl art. 627 k.c. przez umowę

o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła,

a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia.

Nie budzi jednocześnie wątpliwości, że towar nie został przez pozwaną wydany powodowi w umówionym terminie to jest 18 czerwca 2010r., ani też do chwili obecnej. Tymczasem do obowiązków pozwanej należało także wydanie dzieła. Pozwana odmówiła wydania dzieła, żądając od powoda dokonania zapłaty.

W ocenie Sądu uzależnienie przez pozwaną wydania towaru od dokonania zapłaty było nieuzasadnione. Wprawdzie przepisy prawa, a dokładnie art. 642 § 1 k.c. stanowi, że

w braku odmiennej umowy przyjmującemu zamówienie należy się wynagrodzenie

w chwili oddania dzieła, w niniejszej jednak sprawie kwestie zapłaty strony uregulowały odmiennie, wskazując, że zapłata nie będzie dokonywana przy odbiorze dzieła, ale nastąpi w terminie 30 dni od daty dostarczenia faktury, nie wcześniej jednak niż w ciągu 14 dni od daty zapłaty należności przez ostatecznego odbiorcę. Pozwana tymczasem żądała zapłaty zarówno za towar, który miała wydać w dniu 18 czerwca 2010r., jak również za wcześniejsze dostawy, objęte dwoma innymi fakturami - (...). Co istotne należności z tych faktur nie były jeszcze wymagalne

w dniu 18 czerwca 2010r. Terminy zapłaty upływały odpowiednio 26 czerwca 2010r.

i 12 lipca 2010r. Pozwana nie miała zatem prawa żądać od powoda wcześniejszej zapłaty, ani tym bardziej uzależniać od niej wydania dzieła.

W ocenie Sądu zastosowania w niniejszej sprawie nie znajdował też art. 490 § 1 kc. Pozwana żadną miarą nie wykazała, że w dniu umówionego wydania dzieła, to jest 18 czerwca 2010r. sytuacja powoda uzasadniała obawę, że nie zapłaci wynagrodzenia w umownym terminie, albo chociażby, że zaistniały obiektywne okoliczności, mogące spowodować powzięcie przez pozwaną uzasadnionych wątpliwości, że powód nie dokona zapłaty za wykonane dzieło.

Obawy pozwanej nie dotyczyły sytuacji majątkowej powoda, ale faktu zakończenia współpracy stron i wadliwości dzieła, o której będzie mowa w dalszej części uzasadnienia. Pozwana nie wykazała, aby w dniu wydania dzieła powód zalegał

z jakimikolwiek płatnościami wobec niej.

Strona pozwana jako jedną z przyczyn odmowy wydania towaru, nie wskazaną

w oficjalnym piśmie z dnia 17 czerwca 2010r., wskazywała kwestię wadliwości uszytych ubrań, a dokładnie obawy obciążenia jej kosztami z tym związanymi. Poza sporem pozostawało, iż część uszytych przez pozwaną egzemplarzy odzieży miało wady.

Pozwana nie wykazała przede wszystkim zakresu wadliwości, to znaczy dokładnej ilości wadliwych rzeczy, ani też występujących w nich wad. Nie wykazała także, iż wady te były następstwem działań farbiarni, a nie nieprawidłowego uszycia rzeczy. Pozwana po stwierdzeniu wad deklarowała możliwość ich usunięcia, żądając za to kwoty 3.808 zł. Ani przed procesem, ani w jego trakcie nie wyjaśniła, w jaki sposób kwota ta została wyliczona.

Jeżeli wadliwość, tak jak twierdziła, była wynikiem działań farbiarni, powinna była wydać całą uszytą odzież powodowi, w tym również tą z wadami i dopiero w przypadku gdyby powód zgłaszał konkretne żądania lub odmówił odebrania dzieła, prowadzić

w tym zakresie dalszy spór. Pozwana nie miała uprawnienia do żądania zapłaty za usuwanie wad.

Zgodnie z art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej

z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

W następstwie nie wydania przez pozwaną dzieła powód nie mógł wykonać swojego zobowiązania wobec zagranicznego kontrahenta. Odzież, która miała być uszyta przez pozwaną, powód miał dalej wysłać do (...) z siedzibą w Danii. Nie wykonanie zobowiązania przez powoda, skutkowało obciążeniem go przez w/w spółkę kwotą 378.648 koron duńskich. Na tą okoliczność powód przedłożył fakturę, z której wynika, iż dotyczy ona modeli, których uszycie zlecił powód pozwanej.

Kwoty wskazane w fakturze w koronach duńskich zbieżne są wartością jednej sztuki określoną w złotych, a zawartą w dokumentach nazwanych B., które stanowiły zlecenia uszycia konkretnych modeli odzieży. Nie sposób zatem zakwestionować wysokość kwoty, jaką powód zobowiązany był zapłacić na rzecz (...)

z siedzibą w Danii. Zdaniem Sądu powód również w sposób wystarczający, za pomocą dokumentów i zeznań, wykazał, że uregulował przedmiotowe zobowiązanie wobec duńskiego kontrahenta, przy czym nastąpiło to poprzez kompensatę.

W związku z powyższym Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 172.132 zł.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. uznając, iż pozwana pozostawała w opóźnieniu z dokonaniem zapłaty co najmniej od dnia wytoczenia powództwa w niniejszej sprawie, czyli od 13 stycznia 2011r.

Powyższy wyrok zaskarżyła pozwana zarzucając :

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, iż powód wykazał wszelkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej a w szczególności, że wykazał fakt zaistnienia szkody oraz wykazał tejsze szkody wysokość;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mając wpływ na jego treść, polegający na przyjęciu, że nie zaszyły przesłanki określone w przepisie art. 490 § 1 k.c. uzasadniające wstrzymanie się przez pozwaną ze spełnieniem świadczenia wzajemnego;

3) naruszenie prawa procesowego, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. przepisu art. 227 kpc w zw. z art. 278 § 1 kpc, polegające na nieodniesieniu się do wniosku pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

W związku z powyższym, na podstawie przepisu art. 368 § 1 pkt 5 kpc, wniosła o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości;

2) zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Ustalenia faktyczne co treści łączącej strony umowy, odmowy wydania przez pozwaną przedmiotu umowy oraz przyczyn tej odmowy, stanu rozliczeń umówionego wynagrodzenia – nie są kwestionowane przez skarżącą.

Co do podstaw zarzutu naruszenia art.233§1 k.p.c. stawianego w związku z ustaleniami Sądu o braku przesłanek z art. 490§1 k.c. stwierdzić należy, że są one dowolne

w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z pewnością przekonywującym i wystarczającym dowodem w tym względzie nie były zeznania R. J. (2), w których odwoływał się jedynie do swoich subiektywnych odczuć, nie znajdujących rzetelnego wsparcia w faktach, w tym w treści wiążących strony postanowień umownych o terminach zapłaty wynagrodzenia przez powoda.

Co do zaś zarzutu naruszenia art. 233§1 k.p.c. oraz art.227 k.p.c. w zw. z art.278§1 k.p.c. związanego z występowaniem i kosztami usuwania wad, to ewentualne braki

w ustaleniach w tym zakresie i tak nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Przyjmując bowiem nawet z korzyścią dla pozwanej, że obciążające powoda koszty usunięcia wad wynosiły 3.808 zł., to ich poniesienie przez pozwaną nie uprawniało jej jeszcze do wstrzymania się z wydaniem całego przedmiotu dzieła

o wartości wielokrotnie przewyższającej ten koszt. Wstrzymaniu wydania przedmiotu dzieła sprzeciwiał się nie tylko brak podstaw z art.490§1 k.c. (i to w granicach spójnych z poniesionymi kosztami oczekiwanym wzajemnym świadczeniem), ale także zachowanie pozwanej, która w dniu 18 czerwca 2010r. bezzasadnie uniemożliwiła zbadanie przedmiotu dzieła.

W zakresie dotąd przedstawionym, Sąd Apelacyjny przyjął więc za własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Rację natomiast przyznać należy skarżącej, gdy podważa ustalenia Sądu odnośnie do poniesionej przez powoda szkody. Szkoda powoda wynikała z obowiązku zapłaty odszkodowania jego kontrahentowi duńskiemu z tytułu niewykonania zobowiązania umownego, polegającego na dostawie uszytej odzieży z powierzonego materiału. Niemożność wywiązania się przez powoda z tego zobowiązania spowodowana była zawinionym działaniem pozwanej. Oparta na treści art.471 k.c. odpowiedzialność pozwanej wobec powoda, wymaga istnienia związku przyczynowego między zachowaniem pozwanej a szkodą w żądanej wysokości. Ciężar wykazania tych przesłanek obciążał, zgodnie z art.6 k.c. i art.232 k.p.c. powoda.

Wbrew twierdzeniom skarżącej, powód wykazał zeznaniami świadka M. W. (2), J. D., strony -prokurenta M. D. oraz fakturą z dnia 25 czerwca 2010r., iż łączyła go z duńską firmą (...) umowa o uszycie

z powierzonego materiału określonej odzieży.

Treść tych zeznań nie pozwala jedynie na miarodajną ocenę, czy została ona skonstruowana jako umowa o dzieło, czy umowa sprzedaży albo dostawy. Nie pozwala też na ustalenie treści szczegółowych postanowień w zakresie wzajemnych rozliczeń stron, co ma w sprawie istotne znaczenie z przyczyn dalej omówionych. Tym niemniej pozwala

na ustalenie, że kontrahentów wiązała umowa wzajemna, której przedmiotem było podane wyżej zobowiązanie powoda.

W każdym zaś przypadku, zawinione niewykonanie zobowiązania przez powoda skutkowało jego odpowiedzialnością cywilną.

Akcentowanie przez pozwaną braku umowy w formie pisemnej jest chybione, ponieważ

w rozpatrywanym przypadku forma pisemna nie jest wymagana pod rygorem nieważności, a zeznania świadków i strony są równorzędnym środkiem dowodowym

z dowodem z dokumentów. Sąd Apelacyjny nie znalazł zaś żadnych podstaw do odmówienia wiarygodności przedstawionym zeznaniom co do istnienia umowy z firmą duńską.

Rzecz jednak w tym, że zdaniem Sądu Apelacyjnego powód nie wykazał, że wysokość kwoty żądanej przez firmę duńską, a w konsekwencji poniesiona przez powoda szkoda, pozostaje w związku przyczynowym z działaniami pozwanej. Sąd Okręgowy niesłusznie nie przypisał bowiem żadnego znaczenia okoliczności, że już z zestawienia treści faktury nr (...) z dnia 25 czerwca 2010 r., w której przedstawiono m.in. ceny jednostkowe gotowych wyrobów (uszyte w danych rozmiarach odzieży) z treścią wystawionych pozwanej przy zamówieniu dokumentów nazwanych B., w których obok wynagrodzenia określono wartość powierzonych (gotowej) odzieży wynika, iż żądana kwota stanowi sumę wartości jednostkowych gotowych wyrobów według cen przyjmowanych przez firmę duńską.

Innymi słowy, że wysokość odszkodowania wyznacza cena detaliczna, a co najmniej cena nie obejmująca jedynie marży firmy duńskiej gotowych wyrobów. Ocenę tą potwierdzały tylko zeznania św. M. W. (2) (..ilości sztuk nie dostarczonych pomnożone przez cenę sztuki jakby gotowego wyrobu.) czy prokurenta M. D. („W skład tych kosztów wchodzi: materiał, nici, guziki, etykiety, wszystkie dodatki, materiały do pakowania, cena usługi farbowania, transport krajowy

i zagraniczny, cena za usługę. W tym odszkodowaniu jest również cena wykonania sztuki przez podwykonawcę – pozwaną). Jest okolicznością powszechnie wiadomą, że wartość gotowego wyrobu przeznaczonego do sprzedaży detalicznej wyznaczają elementy cenotwórcze jak koszty materiałów, koszty wyrobu produktu, jego transportu, obciążenia podatkowe, koszty pośrednie, zysk własny. Tymczasem, skoro firma duńska nie otrzymała zamówionego towaru i nie zapłaciła powodowi umówionej należności, to tym samym nie poniosła kosztów w zakresie obciążającym powoda tj. kosztów uszycia przez pozwanych odzieży, farbowania materiału, kosztów związanych

z należnościami powoda z tytułu jego wydatków podatkowych, kosztów transportu krajowego oraz zysku. Nie są w ogóle zrozumiałe (bo nie zostały w żaden sposób wyjaśnione przez powoda i to pomimo podnoszenia kwestii wysokości szkody przez pozwaną już w odpowiedzi na pozew) przyczyny, dla których firma duńska ujęła

w żądanym odszkodowaniu koszty przez siebie nie poniesione. Nie są też zrozumiałe przyczyny, dla których powód uznał żądane odszkodowanie pomimo wiedzy, że w jej wysokości ujęte są elementy w ogóle nie poniesione, chociażby w postaci wynagrodzenia pozwanej. Dodać przy tym można, że nie wyjaśnione nadto pozostało, czyją własnością był materiał, z którego pozwana uszyła odzież na zamówienie powoda. Nie negując twierdzeń powoda, iż materiał ten dostarczył kontrahent duński zauważyć należy, że w takich przypadkach mogą być przyjmowane różne rozwiązania prawne. Materiał może pozostać własnością kontrahenta zagranicznego i zostać sprowadzony do kraju na warunkach czasowej odprawy celnej, może też być sprzedany producentowi polskiemu, a następnie odsprzedany w gotowym wyrobie.

W każdym razie, wysokość szkody firmy duńskiej, w konsekwencji wysokość rzeczywiście obciążającego powoda odszkodowania nie została udowodniona. Skoro zaś żądanie odszkodowawcze powoda było konstruowane jako pochodna jego zobowiązania w stosunku do firmy duńskiej, stwierdzić należy, że jego wysokość nie została wykazana. Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art.386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił, a nadto na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r.

w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu – orzekł o kosztach procesu.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd orzekł na podstawie art. 108§1 i art.98§ 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt.6 i 13 ust.1 pkt.2 cytowanego rozporządzenia.

/-/ E. Staniszevska /-/ J. Nowicki /-/ M. Mazurkiewicz-Talaga